

PROTOKÓŁ NR XXXVI/2013
z XXXVI Sesji Rady Miejskiej w Lipnie
z dnia 10 października 2013 roku

Na 15 osobowy skład Rady, w sesji uczestniczyło 14 radnych, co stanowi 93 % ogółu Rady. Od punktu III na sesję przybył radny Grzegorz Koszczka i stan Rady wyniósł 15 radnych.

- lista obecności
zał. Nr 12

Sesja odbywała się w Urzędzie Miejskim w Lipnie.

Rozpoczęła się o godz. 14⁰⁰ – zakończyła o godz. 19⁰⁰.

Protokołowała : Małgorzata Komorowska

Ad. pkt. I – a

Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodnicząca Rady – radna Maria Turska – dokonała otwarcia obrad XXXVI Sesji Rady Miejskiej w Lipnie stwierdzając, że w sesji uczestniczy 14 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały. Przywitała wszystkich przybyłych na obrady sesji.

Ad. pkt. I – b

Ustalenie porządku obrad.

Pani Dorota Łańcucka - zaproponowała jako punkt IV „a” i „b” rozpatrzenie projektów uchwał, zmieniający uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej oraz zmieniający uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta w 2013 roku.

Radna Teresa Paprota – proponuje jako pkt. II omówienie sprawy nagród dla pracowników oświaty.

Za wprowadzeniem zaproponowanych punktów było 14 radnych.

Innych uwag nie zgłoszono i Rada 14 głosami „za” – jednogłośnie, przy 1 nieobecnych ustaliła następujący porządek obrad :

Proponowany porządek obrad:

- I. Sprawy organizacyjne.
 - a) otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad,

- b) ustalenie porządku obrad,
- c) powołanie Komisji Uchwał i Wniosków,
- d) powołanie sekretarza obrad.
- II. Nagrody dla pracowników oświaty.
- III. Informacja z wykonania budżetu miasta za I półrocze 2013 roku.
- IV. Projekt uchwały :
 - a) zmieniający uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej,
 - b) zmieniający uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta w 2013 roku,
 - c) w sprawie przeprowadzenia kontroli przez Komisję Rewizyjną.
- V. Wnioski i interpelacje radnych.
- VI. Wolne wnioski i komunikaty.
- VII. Zakończenie obrad XXXVI sesji Rady Miejskiej w Lipnie.

Ad. pkt. I – c

Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków

Rada 14 głosami „za” – jednogłośnie, przy 1 nieobecnym powołała Komisję Uchwał i Wniosków w następującym składzie :

1. Radna Mirosława Szymkowska
2. Radny Henryk Zabłocki
3. Radny Mieczysław Zabłocki

Ad. pkt. I – d

Powołanie Sekretarza obrad

Rada 14 głosami „za” – jednogłośnie, przy 1 nieobecnym na Sekretarza obrad powołała radnego Henryka Zabłockiego.

Ad. pkt. II

Nagrody dla pracowników oświaty.

Radna Teresa Paprota - poinformowała, że w związku ze zbliżającym się świętem Edukacji Narodowej była wielokrotnie pytana, dlaczego pracownicy

oświaty są różnie traktowani, chodzi o pracowników podległych Starostwu i pracowników podległych Urzędowi Miejskiemu. Do pracowników podległych Urzędowi Miejskiemu dotarła informacja, że po raz pierwszy nie otrzymają z tego tytułu nagród. Art. 49 Karty Nauczyciela mówi, że tworzy się specjalny fundusz na nagrody dla nauczycieli. W budżetach organów prowadzących przeznaczają się 1% na nagrody, z czego 20% do dyspozycji Burmistrza, a 80 % do dyspozycji dyrektora szkoły. Podobny zapis jest w regulaminie przyjętym w kwietniu 2010 roku. Dziwne jest, że żaden z nauczycieli, ani z dyrektorów nie zasługuje na przyznanie nagrody. Jest wypowiedź rzeczoznawcy, że jest to część funduszu wynagrodzeń należnych nauczycielom i niewypłacenie lub spożytkowanie ich na jakikolwiek inny cel stanowi naruszenie prawa.

Przewodnicząca Rady – dodała, że fundusz nagród jest dla pracowników oświaty, w tym również dla pracowników administracyjnych.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – gdyby tylko były środki jest pierwsza, aby nauczyciele dostali nagrody. Trafiła na taki budżet, a nie inny. Przy konstrukcji budżetu zastanawiano się z czego można zejść i właśnie nagrody były najmniej szkodliwą formą do odczucia dla pracowników, nie tylko oświaty, ale również pracowników naszego Urzędu, którzy także mają Dzień Pracownika Samorządowego. Pracownicy MOPS mają również Dzień Pracownika Socjalnego. Wiec, nie dotyczy to tylko nauczycieli. Poza tym pracownicy Urzędu relatywnie zarabiają mniej od nauczycieli. Z pełnym zrozumieniem i pokorą pracownicy Urzędu przyjęli taką decyzję budżetową. Oczywiście te środki w oświacie są naliczone, czy będą wypłacone, zobaczymy.

Pani Jolanta Maciejko – Skarbnik Miasta - może dodać, że ten 1 % został naliczony i znajduje się w poz. 401 i może być spożytkowany tylko na płace nauczycieli, na nic więcej, bo priorytetem jest wypłata wynagrodzeń. 1 % funduszu był naliczony również w innych jednostkach. Nauczyciele mają swoją Kartę Nauczyciela, a pracownicy samorządowi mają ustawę o Pracownikach Samorządowych i tam też jest mowa o funduszu nagród. Pracownicy Urzędu woleli zabranie nagród, niż obniżenie pensji. W maju oddali swoje środki na oświatę. W MOPS jest podobnie.

Radna Maria Bautembach – wypłacenie nagród jest z mocy ustawy i niewypłacenie nagród jest złamaniem prawa.

Pani Jolanta Maciejko – Skarbnik Miasta – twierdzi, że jeżeli będą wypłacone nagrody, to może zabraknąć na wynagrodzenia. Nie wie, czy nagrody są obligatoryjne, czy uznaniowe.

Radna Teresa Paprota – prosi o wyjaśnienie przez Radcę Prawnego, czy 1 % funduszu może być przeznaczony na wynagrodzenie nauczycieli.

Pani Jolanta Maciejko – Skarbnik Miasta – zgodnie z przepisem wyodrębnia się 1 % planowanych rocznych wynagrodzeń osobowych z przeznaczeniem na wypłatę nagród, jednakże czy zostanie przyznana nagroda, czy nie, zależy to od wielu czynników. W ocenie radcy, nie cały fundusz musi być przeznaczony na nagrody, ponieważ nie wszyscy muszą zasługiwać na nagrody, może również nie być pokrycia w budżecie. Zgodnie z uchwałą z wnioskiem o przyznanie nagrody występuje dyrektor.

Pan Grzegorz Góral – Radca Prawny – wyodrębnia się 1% planowanych rocznych wynagrodzeń osobowych z przeznaczeniem na wypłatę nagród, jednakże to, czy zostanie przyznana nagroda, czy nie zależy od wielu czynników, które zawarte są w uchwale z 2010 roku. Jest opracowany regulamin przyznawania nagród. Nie wszystkie pieniądze muszą być wykorzystane na nagrody. Nie wszyscy mogą zasługiwać na nagrody, ale też może nie być pokrycia w budżecie.

Przewodnicząca Rady – przytoczyła zapis art. 49 Karty Nauczyciela. Z tego zapisu wynika, że ten 1 % musi być przyznany obligatoryjnie i nie powinien być przeznaczony na inny cel. Jeżeli w tej sprawie są wątpliwości, co do interpretacji, to należy zwrócić się o wyjaśnienie tej sprawy w RIO.

Radna Maria Bautembach – to, co powiedział pan Radca, to wszystko wiemy. Nie twierdzi, że nagrody mają otrzymać wszyscy i w jednakowej wysokości, ale jakiś procent nagród powinien być wypłacony. Zdaniem radnej, niewypłacenie nagród jest złamaniem prawa.

Radny Paweł Banasik – pani Skarbnik powiedziała, że pieniądze na nagrody zostały naliczone, czyli będzie to zobowiązanie wobec nauczycieli.

Pani Jolanta Maciejko – Skarbnik Miasta – zostało naliczone w pozycji „nagrody”. Wynagrodzenia osobowe składają się z wielu pozycji m.in. nagrody i ten 1 % został naliczony. Przy zbieraniu zapotrzebowania na wynagrodzenia i braki w 2013 roku (dokładaliśmy ok. 1.400 tys. zł. na oświatę). Szukaliśmy tej kwoty, o czym informowałam radnych na każdej sesji. Szkoły na

wynagrodzenia podały kwotę łącznie z nagrodami i jeżeli będą miały jakieś oszczędności, co się zdarza, ponieważ ludzie chorują, to wtedy można wypłacić nagrody. Najpierw trzeba wypłacić wynagrodzenia, bo to jest najważniejsze.

Radna Teresa Paprota – rozumie trudną sytuację, ale czy jest takie prawo, aby te 1 % funduszu przeznaczyć na inny cel, na oświatę ? Czy musi być przeznaczony tylko na nagrody?

Pani Jolanta Maciejko – Skarbnik Miasta – nie odpowie wprost na to pytanie, ponieważ nie zna takich przypadków, aby to zrobić. Zdaniem Rady, 1% funduszu nie musi być w całości wykorzystany. Nad problemem trzeba się głębiej zastanowić.

Radny Dariusz Kamiński – art. 30 ust. 1 Karty Nauczyciela mówi o wynagrodzeniach i pkt. 4 mówi o funduszu nagród. Jest wykładnia eksperta oświatowego, że jeżeli nauczyciel spełnia warunki do uzyskania prawa do któregośkolwiek z dodatków, musi go otrzymać. Organ prowadzący w regulaminie określa jedynie wysokość tych dodatków. Ustawa nie daje organom prowadzącym uprawnienia do regulowania sytuacji, w których można nauczycielowi odebrać dodatki, a wypłata tychże należy do obowiązków organów prowadzących.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – jeżeli będą na to środki, to można podejść do tematu. Nie może podjąć ryzyka i wypłacić nagród, a zabraknie na podstawowe wynagrodzenia, nadgodziny. Nie ma złych intencji, ktoś nie chciałby wypłacić nagród. Dla pracowników Urzędu również nie przewiduje nagród. Jeżeli będą na to środki wróci do tematu.

Przewodnicząca Rady – jeżeli szczególnym zagrożeniem dla funkcjonowania szkół było 200 zł. za gabinety, które były prowadzone albo to, że nie miała wyższego wykształcenia pani pracująca w księgowości, to jak się ma to do tego, że łamie się ustawę. Pani Burmistrz mówiła wielokrotnie, że jest po to, aby przestrzegać prawa i właśnie o to panią Burmistrz prosimy.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – dużo gmin boryka się z trudnościami finansowymi, nie tylko nasza. Szukamy różnych możliwości, aby niwelować niekorzystne sytuacje. Uniknęliśmy obniżenia płac, zaś brak wypłaty nagrody jest jak najmniej szkodliwa dla pracownika.

Radna Teresa Paprota – rozumie, że jest bardzo trudna sytuacja finansowa, ale nie oczekiwaliśmy, aby fundusz nagród przeznaczyć w 100 %. Niepokoi fakt, że

z żadnej placówki oświatowej nie została wyróżniona ani jedna osoba. Dyrektor zawsze nagradzał nauczycieli, czy była to jedna czy trzy osoby, ale nagrody były.

Radny Dariusz Kamiński – czy pan radca spotkał się w swojej pracy z taką sytuacją, że jeżeli gmina boryka się z finansami, nie wypłaciła nagród? Na ostatnich sesjach były pytania odnośnie sytuacji finansowej w oświacie i pani skarbnik mówiła, że na razie jest wszystko w porządku, ale nie było mowy, że nagrody nie będą wypłacone.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – mówiła tak, ale radni mają przed sobą informację z budżetu i czy jest tam poz. 701 – nagrody? Nie ma, ponieważ mieści się to w paragrafie. Najpierw priorytetem jest wypłata wynagrodzenia. Nagrody stanowią kwotę 107 tys. zł. To nie są małe pieniądze. Fundusz został naliczony w myśl Karty Nauczyciela, nie wie jeszcze czy będzie wypłacony. Dla innych pracowników samorządowych, oprócz pracowników oświaty jest także zapis ustawowy o naliczaniu funduszu nagród. Fundusz nagród nie dotyczy tylko oświaty. Może pani Przewodnicząca Komisji Finansowej wie, skąd wziąć pieniądze, aby wypłacić nagrody. Dylematem jest, czy dać wynagrodzenie, czy nagrody.

Radny Dariusz Kamiński – wiele samorządów boryka się z trudnościami finansowymi, ale jest to wina rządów państwa polskiego. Był artykuł, że pani Minister Edukacji wydała ponad 5 mln. zł. na reklamę, aby sześciolatki poszły do szkoły.

Przewodnicząca Rady – jeśli czytamy sprawozdanie z wykonania budżetu, to zapisane jest tam, że ponad 60 % subwencji oświatowej trafiło do miasta do końca czerwca br. Czyli zostało nam 40 % do końca roku, a po to jest subwencja, aby płacić wynagrodzenia.

Pani Jolanta Maciejko – Skarbnik Miasta – subwencja przychodzi zawsze 20 poprzedniego miesiąca na miesiąc następny. Subwencja stanowi mały przerywnik w wydatkach oświatowych.

Radny Paweł Banasik – czy nie zakładacie, że nauczyciel pójdzie indywidualnie do sądu, a także związki zawodowe mogą zaskarżyć decyzję, że nie zostały wypłacone nagrody.

Radna Teresa Paprota – dąży do wyjaśnienia tej sytuacji. Fundusz przeznaczony jest na nagrody Burmistrza i Dyrektorów. Czy Dyrektorzy w tym roku typowali

nauczycieli do nagród ? Dyrektorzy kiwają głową, że tak. Czyli są osoby, które mają przyznane nagrody.

Przewodnicząca Rady – zamknęła dyskusję w tej sprawie, mając nadzieję, że te pieniądze do końca roku zostaną wypłacone i zarządziła przerwę w obradach.

Na sesję przybył radny Grzegorz Koszczka. Od tego momentu w sesji uczestniczy 15 radnych.

Ad. pkt. III

Informacja z wykonania budżetu miasta za I półrocze 2013 roku.

Informację omówiła Pani Jolanta Maciejko – Skarbnik Miasta zgodnie z informacją opisową, która zawarta jest w sprawozdaniu.

Sprawozdanie stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

W dyskusji głos zabrali :

Radny Paweł Banasik – dochody z tytułu administracji rządowej są na poziomie 13 %. Dlaczego jest taki mały wskaźnik ?

Pani Jolanta Maciejko – Skarbnik Miasta – dostajemy 5 % z niektórych zadań, a w niektórych 20%. Urząd Stanu Cywilnego jest zadaniem zleconym. Te 13 % nie dotyczy USC, lecz jest to 5 % naliczone od kosztów upomnień dla osób, które płacą alimenty. Tylko tyle wpłacono i to jest naszym dochodem.

Radna Maria Bautembach – zrównoważony budżet ma być w 2013 roku. Do tej pory można było zadłużyć się do 60 %. My mamy 30%, ale co mają powiedzieć samorzady, które mają zadłużenie np. 55 %. Samorzady borykają się z trudnościami np. z oświatą, bo rząd nie potrafi się z tym uporać. Rząd obiecywał gruszki na wierzbie.

Pani Jolanta Maciejko – Skarbnik Miasta – trudno jest odpowiadać za politykę całego rządu. Może tylko odpowiadać za swój budżet, za jego czystość i rzetelność. Można rządzić tylko z takich dochodów, jakie się ma. Bardzo istotną rzeczą są wydatki bieżące. Wydatki były nie tylko na inwestycje, ale także spłacane było zadłużenie ZOK-u, raz 1 mln zł., potem 500 tys. zł. Łącznie do ZOK-u wpłaciliśmy 2,5 mln. zł. Trzeba było to zrobić. Restrykcja dotyczy wszystkich gmin. Być może inne gminy mają więcej majątku do sprzedaży. Wskaźnik jest liczony jako średnia arytmetyczna z 3 lat.

Radny Mieczysław Zabłocki – pani Burmistrz cały czas się wypowiada, że poprzednicy i poprzedni burmistrz spowodowało taką sytuację. Ta sytuacja była spowodowana tym, że budżet został zrównoważony i wprowadzono wskaźniki. Nie możemy wspomóc się kredytem.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – tegoroczny budżet jest wynikiem poprzednich. Wskaźniki siadły w 2012 roku.

Pani Jolanta Maciejko – Skarbnik Miasta – wskaźniki wprowadziła ustawa o finansach publicznych. W 2012 rok obcięto nam subwencję oświatową o 780 tys. zł., ponieważ stwierdzono, że jest niższa liczba dzieci. W ślad za tym nie nastąpiły żadne cięcia w oświacie, o które prosiła i to skutkowało aż do sierpnia tego roku. Musieliśmy zabrać pieniądze z inwestycji, żeby część włożyć na wydatki bieżące.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – te działania, żeby były przeprowadzone rok wcześniej, nie byłoby tych problemów teraz. Podjęła decyzję o szukaniu oszczędności, o cięciach w Urzędzie, o restrukturyzacji w ZGM-u. Poprzedni Burmistrz miał to szczęście, że mógł brać kredyty, ja nie mogę nic oprócz oszczędności. Mimo tak trudnej sytuacji, wspólnie z pracownikami dbamy o to, aby ten budżet nam się spiął i też o to prosi radnych, żeby wspólnie tego dopilnować.

Przewodnicząca Rady – ma przed sobą opinię RIO z wykonania budżetu za rok 2012 i za I półrocze 2012 roku, do momentu odejścia Burmistrza Dobrosia. Są to opinie pozytywne, bez żadnych uwag. Pan Dobroś nie powyrzucał ludzi, nie pozwalniał i było to uzasadnione przy takim bezrobociu. A to, że zabrano nam odgórnie pieniądze, czyli były to decyzje rządowe, to nie jest winą byłego Burmistrza.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – nam udało się nie wyrzucać ludzi na bruk.

Przewodnicząca Rady – udało się, ale tylko dlatego, że Rada zaproponowała nie zgadzając się na likwidację przedszkola i szkoły.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – nie miała na myśli przedszkola, lecz pracowników Urzędu, Cmentarza, czy ZGM-u.

Radny Zbigniew Golubiński – pod koniec 2010 roku wiedzieliśmy o tym, że wejdzie ustawa dotycząca zrównoważonych budżetów. Zadawałem również

pytania w 2012 roku i od ówczesnego Burmistrza otrzymywałem odpowiedź, abym się tym nie przejmował, bo samorząd jest w dobrej kondycji finansowej i nie będzie żadnych problemów. Przypomniał o zaciągnięciu 12 mln. zł. zaciągniętych zobowiązań, plus 2 mln., to są zobowiązania miasta Lipna. Gdybyśmy nie zrolowali tych zobowiązań i nie zmniejszyli spłat na następne lata, dziś byłaby tragedia, bo nie byłoby żadnych możliwości finansowych. Prawdopodobnie kwestia funkcjonowania oświaty czy innych jednostek byłaby zapewne w gorszej sytuacji.

Pamięta również, że były wprowadzane uchwały dotyczące rozpisania obligacji z uzasadnieniem na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań. Nie wie, kto kogo uczył zarządzania, ale takie podejście i taka realizacja władz wykonawczych i samorządu jest błędem. Czegoś takiego się nie robi. Czy mając kredyt np. 200 tys. zł. i mając możliwości dochodowe wie, że można go spłacić w ciągu 2- 3 lat, czy ktoś odważyłby się wziąć następne kredyty zwiększając zadłużenie z 200 tys. zł. np. do 800 tys. zł.

Przewodnicząca Rady – czytała w prasie, że ostatnio pani Burmistrz optuje za wersją, że obwodnica będzie budowana przy drodze DK 10 z funduszy rządowych. Czy to prawda ?

Panie radny, proszę sobie przypomnieć, kto miał wiele uwag i wiele pretensji do Burmistrza Dobrosia, że nie przeznaczają pieniędzy na obwodnicę. To byłoby 10 mln. zł. Teraz mówi pan o oszczędnościach i kredytach, a z których inwestycji powinniśmy zrezygnować ? Teraz byłby problem, gdyby do tego doszło te 10 mln. zł., a obwodnica, tak jak zawsze mówił Burmistrz Dobroś jest zadaniem rządowym. Jak pan głosował za obligacjami ?

Nie widząc sprzeciwu, poprosiła o zabranie głosu przez pana Dobrosia.

Radny Zbigniew Golubiński – byłem przeciwny obligacjom.

Ponadto nie godzi się na to, że na każdej sesji prosi się byłego Burmistrza o wyjaśnianie i udzielenie jakichkolwiek rad, jest to nie na miejscu. Zgodnie ze statutem jest możliwość wypowiedzenia się w pkt. „Wolne wnioski i zapytania” i prosi panią Przewodniczącą, aby ten zapis statutowy respektowała.

Przewodnicząca Rady – nikt z radnych nie był przeciwny zabraniu głosu przez Burmistrza Dobrosia. Padły różne zarzuty pod adresem pana Dobrosia, więc ma prawo ustosunkować się do tego.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – uważa, że nie są to zarzuty, nikt się tu nie porównuje, bo pewnych rzeczy porównać nie można. Pewne rzeczy są wynikiem poprzednich sytuacji, jeżeli jest dyskusja na jakiś temat, to jest to naturalne, że pewne kwestie się omawia. Pan radny Golubiński wyraził swoją opinię na temat wcześniej branych kredytów i zapewnień Burmistrza, a dla mnie zapewnienia byłego Burmistrza nie są wiążące. Zapewnienia, co do pewnego podpisu też były, okazało się jednak inaczej i nie koniecznie musimy wysłuchiwać byłego Burmistrza.

Pan Janusz Dobroś – podziękował w tej chwili za głos, będzie czekał na swój moment po pkt. Wnioski i interpelacje radnych.

Radna Maria Bautembach – prosi o wyjaśnienie kwoty zrolowane 5.900tys. zł. Czy w tym roku trzeba ją spłacić?

Pani Jolanta Maciejko – Skarbnik Miasta – obligacje braliśmy od 2009 roku. Kwotą 5.900 tys. zł. spłacimy obligacje za 2009 rok i część za 2010 rok. Został wydłużony czas spłaty do 2026 roku i będą te raty niższe.

Radny Grzegorz Koszczka – czy wszystkie samorzady obowiązuje ta sytuacja. W Bydgoszczy jest zadłużenie jedno z najwyższych w kraju, a inwestycje idą całą parą i ludzie nie przejmują się wskaźnikami. My mamy paranoję wskaźnikową, czy my musimy się tych wskaźników tak sztywno trzymać?

Pani Jolanta Maciejko – Skarbnik Miasta – nie wie jak radzą sobie inne samorzady, w Toruniu np. mają bardzo dużo sprzedaży majątkowej. U nas nie ma takiej sprzedaży. Nasz wskaźnik można podreperować różnicą wydatków do dochodów bieżących. Inne samorzady być może nie mają spłaty rat.

Radny Paweł Banasik – w dziale Gospodarka Komunalna Ochrona Środowiska wykonanie wydatków wynosi 36 %.

Pani Jolanta Maciejko – Skarbnik Miasta – są tak małe wydatki, ponieważ od lipca br. obowiązuje ustawa dot. odpadów komunalnych, dopiero wydatki będą od lipca br.

Odnosnie opinii RIO wyjaśnia, że poprzednio opinie dot. 60 % i 15%, teraz dotyczy to indywidualnego zadłużenia, stąd RIO inaczej nie mogło napisać. Nie jest jej winą, że tak restrykcyjnie podchodzi się do wskaźników.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – odczytała uchwałę Nr 15/2013 Składu Orzekającego Nr 8 RIO w Bydgoszczy z dnia 20 września 2013 roku w

sprawie wyrażenia opinii o przedłożonej przez Burmistrza Miasta Lipna informacji o przebiegu wykonania budżetu miasta za pierwsze półrocze 2013 roku – załącznik nr 2.

Radny Mieczysław Zabłocki – prosi o wyjaśnienie zapisu z opinii RIO dot. „...że wykonanie budżetu za 2012 r. spowodowało, że jednoroczny wskaźnik zadłużenia wyniósł 0,75 % przy planowanych 3,26 %, co negatywnie wpłynęło na kształtowanie się relacji określonej art. 243 ustawy o finansach publicznych w latach 2014-2015.”

Pani Jolanta Maciejko – Skarbnik Miasta – wyjaśniała już tę sprawę, ale powtórzy, że otrzymanie niższej subwencji oświatowej o 780 tys. zł. w stosunku do roku 2011 spowodowało, że musieliśmy ciąć wydatki inwestycyjne i z tych inwestycji przerzucić na wydatki bieżące. Wskaźnik jest liczony ze średniej arytmetycznej z 3 lat, a jeden rok to dochody bieżące minus wydatki bieżące plus dochody ze sprzedaży majątku dzielone przez dochody ogółem. Wydatki bieżące były wysokie i cięcia w roku 2013 spowodowały nadwyżkę operacyjną. Nadwyżka operacyjna musi być wysoka i była wysoka, uległa pogorszeniu po zaangażowaniu wolnych środków i to zachwiało tym wskaźnikiem, który w wykonaniu wyszedł 0,75.

Radny Paweł Banasik – RIO wskazuje na bardzo mały wskaźnik przy sprzedaży majątku. Jaki jest pomysł, żeby ten wskaźnik zwiększyć? Proces sprzedaży mieszkań mamy już za sobą.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – jeżeli chodzi o ten rok, to trzeba zachęcać wszystkich do kupna działek na ul. Polnej.

Radna Maria Bautembach – jak można zakładać sprzedaż majątku, jest to przerażające, bo nie mamy już co sprzedawać. Możemy zakładać jakąś sprzedaż, ale nie mamy pewności, czy znajdzie się kupiec.

Pani Jolanta Maciejko – Skarbnik Miasta – jeśli chodzi o sprzedaż w tym roku, to zaplanowana jest sprzedaż 4 działek na ul. Bukowej i na ul. Polnej 4 działki, razem 580 tys. zł plus sprzedaż lokali, plus sprzedaż nieruchomości pod poszerzenie działek. Wszystko to stanowi dochody majątkowe.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – gminy wręcz rozpaczliwie podchodzą do tego tematu, też mają taką dyscyplinę jak my, obniżają drastycznie np. stawki gruntu, aby tylko je sprzedać. Rozkładają sprzedaż na raty, żeby za wszelką cenę sprzedać.

Przewodnicząca Rady - wizja naszego kraju jest taka, że ludzi wyrzucić na bruk, bo nie będziemy płacić pensji, sprzedawać majątek i wtedy zachowamy wskaźniki i do tego kto może wyjeżdża z kraju.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – planowanie i wykonywanie budżetu w obecnych warunkach jest bardzo trudne i wymaga ogromnej dyscypliny.

Radny Paweł Banasik – ze sprzedażą majątku jest tak, jak ze sprzedażą lokalu na ul. Mickiewicza. Przynosi nam 2,5 tys. zł. miesięcznie zysku, a osoba, która to kupiła podzieliła lokal na dwa i wynajmuje dwom osobom biorąc po 2-3 tys. zł. za jeden lokal.

Ad. pkt. IV- a

Zmiana Wieloletniej Prognozy Finansowej w 2013 roku

Pani Jolanta Maciejko – Skarbnik Miasta – przedstawiła propozycje zmian w WPF oraz propozycje zmian w budżecie miasta w 2013 r. zgodnie z uzasadnieniami do projektów uchwał.

Radna Mirosława Szymkowska - w imieniu Komisji Gospodarki Finansowej ... przedstawiła pozytywną opinię w sprawie projektu uchwały zmieniającego uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Lipna na lata 2012 – 2026 oraz w sprawie zmian w budżecie miasta Lipna w 2013 roku.

Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Lipna na lata 2012-2026 został przedstawiony radnym na slajdzie.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono i Rada 15 głosami „za” - jednogłośnie podjęła

- UCHWAŁĘ NR XXXVI/354/2013

jak w załączniku Nr 3

Ad. pkt. IV-b

Zmiany w budżecie.

Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Lipna w 2013 roku został przedstawiony radnym na slajdzie.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono i Rada 15 głosami „za” - jednogłośnie podjęła

- UCHWAŁĘ NR XXXVI/355/2013

jak w załączniku Nr 4

Ad. pkt. IV-c

Kontrola Komisji Rewizyjnej

Przewodnicząca Rady – wyjaśniła, że po poprzedniej sesji zrodził się pomysł, aby Komisja Rewizyjna skontrolowała pewne sprawy w MCK. Nie jest to pierwsza kontrola w MCK. Do projektu uchwały proponuje rozszerzenie zakresu kontroli o pkt. 4 o treści : „Historia strony internetowej w ostatnim czasie, od momentu zmiany tej strony”. Ponadto Komisja Rewizyjna chciałaby oprzeć się w swojej pracy na ekspertach, na osobach które mają orientację w problemach. Czy trzeba to zapisać w uchwale?

Radny Zbigniew Golubiński – o jakich ekspertach mówi pani Przewodnicząca ?

Przewodnicząca Rady – chodzi o osoby, które mają pojęcie, co tam było przedtem, które być może wiedzą coś o zbiorach muzealnych, które brały udział w spisywaniu majątku MCK, majątku muzeum np. pani Alicja Żelechowska, pan Krochmal, pani Karasiewicz, jeżeli wyrażą zgodę.

Radny Zbigniew Golubiński – jeżeli jest to kontrola, to musi być zachowany obiektywizm, a obawia się, że tak by nie było. Jeśli już, to jako obserwatorzy, a nie jako eksperci. Proponuje, aby radni, którzy chcieliby uczestniczyć w tej kontroli, mogli wziąć również udział.

Przewodnicząca Rady – kiedyś już tak było, że radni uczestniczyli w kontroli jako obserwatorzy, bez prawa zadawania pytań i bez prawa do uzyskania odpowiedzi. Czy ta kontrola też ma tak wyglądać?

Radna Bautembach – my chcemy przeprowadzić kontrolę w oparciu o dokumenty i potrzebne będą osoby, które udostępnią te dokumenty.

Pan Grzegorz Góral – Radca Prawny – zgodnie ze statutem, Komisja Rewizyjna może za zgodą Rady powołać rzeczoznawców, ekspertów lub biegłych. Jeżeli zna się już nazwiska tych osób, to można ich wpisać do uchwały.

Radny Zbigniew Golubiński – nie może być tak, że były dyrektor kontroluje obecnego dyrektora. Eksperci muszą być osobami mającymi odpowiednie uprawnienia.

Przewodnicząca Rady – mówi pan o osobach biegłych, a my chcemy osoby zorientowane, co było w majątku MCK, a czego nie ma, ponieważ nie ma protokołu przekazania. Pan dyrektor zrobił spis z natury będąc już dyrektorem, a co się działo pomiędzy odwołaniem pani Karasiewicz, a jeszcze nie było pana dyrektora. To są dwie różne sprawy.

Pan Grzegorz Góral – Radca Prawny – Komisja Rewizyjna wyznacza zespół kontrolny spośród swoich członków, może posiłkować się informacjami zdobytymi w inny sposób, a kontrolowanie przez inne osoby, to nie kontrolowanie przez Komisję Rewizyjną. Nie wyklucza to uzyskiwania informacji innych osób.

Przewodnicząca Rady – czyli zapis, jaki jest w projekcie uchwały jest wystarczający.

Projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia kontroli przez Komisję Rewizyjną został przedstawiony radnym na slajdzie.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono i Rada 15 głosami „za” - jednogłośnie podjęła

- UCHWAŁĘ NR XXXVI/356/2013

jak w załączniku Nr 5

Ad. pkt. V

Wnioski i interpelacje radnych

Radny Paweł Banasik – czy jest wyznaczona osoba, która pełni obowiązki dyrektora MOSiR ?

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – w tej chwili basenem zarządza pan Marcin Bartczak, trwają przygotowania do przeprowadzenia konkursu.

Radny Dariusz Kamiński – niektóre plakaty i ogłoszenia rozwieszane są w miejscach niedozwolonych np. na drzewach. Wiszą przez dłuższy czas i nikt tego nie sprząta. Można by dostawić kilka tablic lub słupów ogłoszeniowych i pobierać z tego tytułu opłaty.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – na naszych tablicach nie widać tak dużego zagęszczenia, jednakże pochylimy się nad tym problem w przyszłym roku budżetowym. Często sami wysyłamy kogoś do zdjęcia plakatów, ponieważ nieestetycznie to wygląda, apelujemy również, aby nie wieszać plakatów miejscach niedozwolonych.

Pani Alicja Letkiewicz – Sulińska – Sekretarz Miasta – za wywieszenie plakatów na słupach tzw. okrągłakach pobierana jest opłata, jest stosowna informacja, że trzeba zgłosić się do Urzędu. Jeżeli ktoś nie zapłaci, plakaty są zrywane i sprawa zgłaszana jest do policji, jako naruszenie porządku. Na tablicach czarnych-płaskich można wieszać ogłoszenia bezkosztowo.

Radna Maria Bautembach – dziś otrzymała od pana dyrektora rozliczenie jasełek i te informacje przedstawi na następnej sesji.

Radny Paweł Banasik – słyszał, że dla ZGM-u zakupiono samochód, z jakich środków został zakupiony ?

Pani Jolanta Maciejko – Skarbnik Miasta – samochód został użyczony od spółki na podstawie umowy dzierżawy, płaconej miesięcznie, po spłaceniu będzie własnością ZGM-u

Radny Paweł Banasik – czy za przyłącze ciepłociągu do Urzędu koszty ponosił Urząd, czy PUK?

Pan Marcin Kawczyński – Prezes PUK – opłatę przyłączeniową wniósł Urząd w kwocie ok. 3 tys. zł. Stawka wyliczana jest na podstawie średnicy przyłącza i odległości. Sklep elektryczny poniósł jeszcze niższe koszty podłączenia. Koszt całej inwestycji wynosi ponad 200 tys. zł., wykonywana jest ta inwestycja ze środków współfinansowanych przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska, Urząd był zasilany kotłownią miałową i dlatego jest to pożyczka preferencyjna umarzalna w 30 %. Beneficjentem są podłączane nieruchomości, Urząd, sklep, bank PKO, kamienica.

Przewodnicząca Rady – na poprzedniej sesji pytała o podłączenie indywidualnych posesji z ul. Wyszyńskiego.

Pan Marcin Kawczyński – Prezes PUK – jeżeli chodzi o ul. Wyszyńskiego, to mieliśmy nadzieję, że podłączony będzie budynek KRUS-u. Niestety, KRUS się nie podłączył, ale być może z czasem wejdą w ul. Wyszyńskiego. W tej chwili wykonywany jest ciepłociąg do Straży i do Parafii. Blisko jest już do domków przy ul. Sportowej i do ul. Wyszyńskiego. Wszystkich chętnych zapraszamy i indywidualnie będzie ustalane podłączenie do sieci. Jeżeli jest blisko do sieci, to jest tanio, jeżeli dalej jest drożej. Przepisy podłączenia są identyczne jak podłączenie do sieci energetycznej.

Przewodnicząca Rady – dostała zgłoszenie, że na ul. Polnej została przekopana droga, powstały garby, czy to PUK prowadził tam ciepłociąg ?

Pan Marcin Kawczyński – Prezes PUK – ostatnio na Polnej PUK nic nie robił. Być może była jakaś awaria, sprawdzi i wyjaśni sprawę. Jeżeli PUK uszkodził nawierzchnię, na pewno będzie naprawiona.

Radny Mieczysław Zabłocki - na osiedlu Kwiatów jest bardzo dużo kominów, czy jest możliwość budowy ciepłociągu w tym kierunku?

Pan Marcin Kawczyński – Prezes PUK – jest możliwość, ponieważ jesteśmy z siecią nie tak daleko, na łąkach przy ul. Sierakowskiego. Im więcej osób będzie się zgłaszało do PUK-u, tym większa szansa, że ta sieć powstanie.

Radna Maria Bautembach – trzeba by przedstawić ludziom symulację finansową, koszt przyłącza, ponieważ na os. Kwiatów jest tragedia.

Pan Marcin Kawczyński – Prezes PUK – pozyskujemy na sieć dofinansowanie, czy preferencyjne kredyty częściowo umarzalne z WFOŚ. Musi być pobierana opłata przyłączeniowa i po stronie odbiorcy jest węzeł i też są różne kwoty, różne są nieruchomości. Zaprasza do indywidualnych rozmów, każdemu przedstawimy taką informację. Na dzień dzisiejszy nie jest to super tanio, ale technologia się zmienia.

Radny Paweł Banasik – czy Zarząd otrzymał absolutorium i czy pani Burmistrz jest zadowolona z pracy Zarządu, jeżeli tak, to dlaczego pani dziobie w zarządzie i dlaczego wydziobała pani wiceprezesa. PUK funkcjonuje dobrze.

Pan Grzegorz Góral – Rada Nadzorcza odwołała jednogłośnie Zastępcę. W planach jest wprowadzenie młodej i dynamicznej osoby, ponieważ cele, które ma PUK, są olbrzymie.

Radny Paweł Banasik – uważa, że to była decyzja pani Burmistrz

Pan Grzegorz Góral – nie było negatywnych opinii na temat pana Zastępcy, wręcz przeciwnie, nie ma żadnych zastrzeżeń, żeby wykorzystywać doświadczenie pana Prezesa w dalszej działalności spółki. Chodzi o to, że Zarząd był jeszcze bardziej dynamiczny.

Radny Paweł Banasik – wygrane przetargi, wszystkie nagrody przywiezione przez PUK nie przekonują do decyzji jaką podjęto.

Radny Grzegorz Koszczka – poruszył następujące sprawy :

- na Komisji Gospodarki Komunalnej ... dwukrotnie prosił o zajęcie się sprawą parkowania na Pl. Dekerta. W tej chwili samochody wjeżdżają na chodnik. Uważa, że nic nie szkodzi na przeszkodzie, aby przygotować parkowanie ukośne, co automatycznie zwiększy ilość parkowanych samochodów o 50 %,

- druga sprawa dotyczy drogi 67 przechodzącej przez miasto, kto to będzie remontował? Czy miasto będzie remontować, ponieważ były założenia, że PUK miał wykonać prace ziemne, a Generalna Dyrekcja naprawę nawierzchni,

- zanim przystąpimy do omawiania uchwał o budżetowych, prosi o przekazanie dla Komisji projektu inwestycji jakie będą realizowane w 2014 roku,

- chodzi również o konsultacje Programów Operacyjnych. Dobrze byłoby, aby w tych konsultacjach brali udział również radni,

- Polska do 2015 roku musi dostosować dyrektywy UE w zakresie gospodarki ściekowej. Proponuje, aby w 2014 roku odpuścić sobie dywidendę z PUK-u, ponieważ PUK będzie miał bardzo poważne zadanie z dostosowaniem wszystkich spraw związanych z aglomeracją. Pieniądze niech przeznacza na zadania, do których został powołany, czyli na wodę, kanalizację i śmieci.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – szkoda, że na etapie projektowania nie pomyślano o parkowaniu ukośnym. Rozmawiamy na ten temat w Urzędzie Marszałkowskim, jak byłoby możliwe zrobić to jak najszybciej.

W kontrakcie terytorialnym brzmi : „Przebudowa drogi krajowej 67 na odcinku Włocławek – Lipno z nowym korytarzem do drogi ekspresowej S-10”. Wstępnie nie oszacowano jeszcze wartości dlatego, że ten zapis pojawił się niedawno. Ostateczna wersja Strategii Województwa Modernizacji województwa 2020

plus odbędzie się 21 października 2013 r. w Dworze Artusa, na które ma zaproszenie. Do tej pory w tych dokumentach nie było to ujęte.

Przewodnicząca Rady – czy jest to zadanie rządowe ?

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – kontrakt terytorialny jest dokumentem umowy z rządem. Niejednokrotnie odwiedzała GDD i o tej potrzebie lokalnej dużo rozmawiała. Musimy wszyscy to lobbować. Będzie na bieżąco informować o postępie prac.

Radny Paweł Banasik – czy S-10 jest wpisana w jakikolwiek program ? Prosi podać, w jakim dokumencie rządowym się to znajduje.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – o jakim programie mówimy ? Jest wpisana jako przedsięwzięcie kluczowe w dokumencie strategii województwa, jak i rządowym. My ostatnio wybieraliśmy korytarz. Trwają konsultacje, więc trudno mówić o konsultacjach czegoś, co nie istnieje. W sprawie wyboru korytarza, konsultacje trwały od początku wiosny przez lato, teraz są na etapie środowiskowym. Są też i konflikty, i ten proces konsultacji trwa.

Radny Paweł Banasik – zgadza się, że jesteśmy na etapie konsultacji, ale S-10 nie jest nigdzie wpisana.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – chodzi o to, żeby wybrać korytarz, chodzi o obszar którydy ma przebiegać.

Radny Paweł Banasik – to, że my wpisujemy sobie w strategię, że S-10 przebiegała obok Lipna i żeby połączona była jeszcze z drogą 67, to jest tylko nasze pobożne życzenie.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – dyrektor oddziału bydgoskiego zgodził się ze mną, że drogi krajowe muszą być ze sobą połączone. Jest duża szansa na to, że tak jak mamy S-10, czy DK-10 i drogę 67, to jest ich obowiązkiem. Jeżeli chodzi o etap realizacji S-10 nie było wpisane w żadnym dokumencie. Jeżeli mówimy o łączniku. Sugerowali, żeby pojawiło to na liście rezerwowej. Wiele dróg nie było, a są ujęte. Od czegoś trzeba zacząć. Jeżeli nie byłoby to wpisane w tym dokumencie, to rzeczywiście nie mielibyśmy o czym rozmawiać.

Radny Grzegorz Koszczka – droga krajowa 10 istnieje, droga S-10 jest w trakcie konsultacji i też jest wpisana w kontrakcie terytorialnym. Pod nazwą drogi 67 ukrywa się obwodnica, czyli obwodnica ominie miasto Lipno. Pozostanie obszar przejścia przez miasto. Kto to będzie utrzymywał, czy miasto to przejmie, trzeba by na tym etapie to uszczegółwić. Interesuje mnie sprawa przejścia przez miasto drogi 67.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – będziemy cały czas o tym rozmawiać. Uważa, że warto walczyć o nowy korytarz, czyli ominięcie 67

miasta i przeprowadzenie połączenia innym korytarzem, prawdopodobnie szlakiem starej obwodnicy.

W sprawie inwestycji proponuje spotkać się 23 października.

Jeśli chodzi o konsultacje RPO, to 18 października br. jedzie na konwent wójtów, burmistrzów i tam będą prowadzone konsultacje RPO na lata 2014-2020. Zabiera również ze sobą pracownika i jest również zaproszenie dla Przewodniczących Rad, dlatego zaprasza również panią Przewodniczącą.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – na temat dywidendy trudno się teraz wypowiadać.

Radny Zbigniew Golubiński – na Komisji w dniu dzisiejszym składał wniosek, żeby wyremontować odcinek ul. Cichej i Spokojnej.

Chciałby uzyskać informację, czy istnieje szansa zainstalowania dwóch lamp na ul. Kusocińskiego.

Mieszkańcy ul. Łącznej proszą o zabezpieczenie boiska przed nagłym wbiegnięciem dzieci na jezdnię.

Rada powołała Komisję Statutową i chce wiedzieć, czy ta komisja ma jeszcze racje bytu, czy jeszcze funkcjonuje, czy są jakieś plany pracy nad statutem?

Przewodnicząca Rady – statut jest w przygotowaniu. Każdy członek Komisji Statutowej na maila otrzymał projekt statutu i jeśli ktoś widzi potrzebę wniesienia uwag, to wówczas zwołamy Komisję. Czeka na uwagi i propozycje.

Radny Zbigniew Golubiński – komisja powinna się spotkać i przedyskutować propozycje.

Radny Henryk Zabłocki – powrócił do sprawy parkingu na Pl. Dekerta, ponieważ chodzi również o miejsca parkingowe dla osób niepełnosprawnych. Była propozycja miejsc parkingowych na ul. Rapackiego, ale wskazane byłyby również na Pl. Dekerta.

Chodzi również o chodnik za blokiem Nr 4 na Os. A. Krajowej.

Pan Marcin Kawczyński – Prezes PUK – rozmawiał z panem radnym na temat chodnika, że będzie on naprawiony. Nie chce podawać terminu, bo ma masę roboty, ale będzie naprawiony.

Poinformował, że PUK otrzymał dwie nagrody za udział w konkursie o „Puchar recyklingu”. Dodatkowo otrzymał 5 tys. zł. oraz 5 tys. z NFOŚ oraz wyróżnienie za zbiórkę RTV i AGD. Dodał, że 16 października br. odbędzie się zbiórka sprzętu RTV i AGD, przy współpracy z Caritasem.

Przewodnicząca Rady – dodała, że jest to również zasługa wiceprezesa, złożyła gratulacje dla całej firmy.

Radny Mieczysław Zabłocki – przyjmował gości z Niemiec i byli zdumieni czystością w mieście i tym w jaki sposób się to odbywa. Możemy być z tego dumni na skalę Polski.

Ad. pkt. VI

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – odniosła się do porządku obrad poprzedniej sesji przedstawiając wystąpienie stanowiące załącznik nr 6 do protokołu.

Przewodnicząca Rady – odnośnie MCK, sprawa wyglądała tak, że przechodząc koło MCK, weszłam zobaczyć jak wygląda Izba Chłopska i zobaczyłam, że są otwarte drzwi do sejfu i powiedziałam dyrektorowi, czy ma świadomość, co w tym sejfie jest i poprosiłam o zabezpieczenie, żeby coś nie zginęło. To była chwila, zrobiłam to z czystej sympatii dla pana dyrektora. Jeżeli dyrektor odebrał to inaczej, to jest jej bardzo przykro. Ma pan prawo, żeby iść na skargę.

Ponadto pani Przewodnicząca zapoznała radnych :

- z zaproszeniem na 11 października br. na godz. 10.00 na otwarcie wystawy fotografii,
- z pismem Gminy Lipno w sprawie partycypacji w kosztach remontu ul. Rolnej – załącznik nr 7.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – również otrzymała to pismo, w czasie wakacji rozmawiała już z wójtem na temat remontu tej ulicy i 23 października br. na spotkaniu z radnymi przekazemy nasze przemyślenia.

Przewodnicząca Rady - poddała pod głosowanie wyrażenie zgody radnych na zabranie głosu przez osoby, które siedzą z tyłu.

Radni jednogłośnie wyrazili zgodę.

Pani Alicja Żelechowska – mieszkanka miasta – poinformowała, że w pojemniku na śmieci znajdującym się przed Bakalarką znalazła czasopisma, które zawierały informacje i plakaty o Papieżu J.P.II. Część z tych czasopism udało się jej wyjąć. Czasopisma te zbierała przez 30 lat, a teraz znalazły się na śmietniku. Twierdzi, że czasopisma kazała wyrzucić p. Burmistrz, a świadkiem tego jest p.Kowalski.

Ekspozyty do Izby Muzealnej zbierane były z całego Powiatu, a teraz sala, w której znajdują się ekspozyty nie nadaje się na Izbę Muzealną. Znajduje się na II piętrze, wąskie przejście. Na śmietniku znalazła również igły i strzykawki, które przekazała do Muzeum po zakończeniu pracy zawodowej jako pielęgniarka. W

Muzeum znajdowały się eksponaty wielu mieszkańców miasta. Była tam w maju i nie widziała części eksponatów. Prosi radnych, aby do przyszłego poniedziałku Izba ponownie znalazła swoje miejsce na parterze oraz żeby radni napisali pismo do Wojewody w sprawie czasopism, plakatów i Izby Muzealnej.

Radny Paweł Banasik – dodał, że p. Żelechowska będzie mogła wnieść swoje uwagi podczas kontroli Komisji Rewizyjnej.

Pani Alicja Letkiewicz – Sulińska – Sekretarz Miasta – przedstawiła wystąpienie, które stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Pan Janusz Dobroś – prawo powinni przestrzegać wszyscy, a p. Burmistrz łamie prawo zabierając nauczycielom środki, które im się należą. Na sesjach jest po to, aby prostować niektóre rzeczy. Pani Skarbnik chciała zlikwidować szkołę, przedszkole, ale na to nie pozwoliłem. Podjął decyzję o sprzedaży lokalu na ul. Mickiewicza, ale środki z tego tytułu powinny iść na ratowanie ZGM-u, a nie na oświatę. W ZGM-ie nie byłoby teraz problemu finansowego. W oświacie problem zaczął się wtedy, kiedy bez konsultacji dyrektorów zaczęto ciąć budżety.

Odnośnie PUK-u p. Burmistrz twierdzi, że Rada Nadzorcza podjęła decyzję odwołania Viceprezesa. Prosi, aby nie psuć tego, co jest dobre. Wypowiedzenie pracy z powodu, że jest za stary, to jest kompletna bzdura. Będzie śledził poczynania w PUK-u.

Zwalniając dyrektora MCK podała p. Burmistrz brak zaufania, ale kiedy można było ocenić pracę p. Karasiewicz, skoro próbowała ją pani odwołać będąc jeszcze komisarzem? Później następny ruch, zepsuła pani MOSiR, również zmieniono dyrektora, a drugi porobił 3 miesiące, zarobił na bilet i pojechał, bo nie widział współpracy z panią. W ZGM-ie również zmieniono dyrektora, a teraz dobiera się pani do PUK-u, chce pani swoimi ludźmi obstawić mimo, że super funkcjonuje.

Nawiązał również do podpisu, że przyjdą takie czasy, że oczyści się z zarzutu. Dojdzie do prawdy, ale po zmianie władzy.

Zaapelował do radnych, aby solidnie podejść do kontroli w MCK.

Pan Arkadiusz Bejger – dyrektor MCK – oświadczył, że nigdy nie wydał polecenia wyrzucenia eksponatów na śmieci. Nigdy nic takiego nie miało miejsca. Dowiedziałem się, że znaleziono jakieś czasopisma na śmietniku, zorganizowałem spotkanie z pracownikami i pan Roman Kowalski stwierdził, że widział jakiś plakat, strzykawki i igły. To wszystko znajdowało się przy koszu do Bakalarki, kosz nie jest zamknięty na kłódkę, nie jest monitorowany. Przechodząc do Bakalarki każdy mógł wrzucić tam cokolwiek i oskarżać MCK. O ile mu wiadomo, czasopisma pani Żelechowskiej nie zostały spisane w spisie inwentarzowym. Skąd wiadomo, że to było w MCK-u.

Ponadto odniósł się do zarzutów stawianych na poprzedniej sesji przez panią Katarzynę Wesołowską-Karasiewicz zgodnie z załącznikiem nr 9 do protokołu. Ponadto na zdjęciach przedstawił warunki w jakich były przechowywane eksponaty w MCK – załącznik nr 10.

Pani Katarzyna Wesołowska-Karasiewicz – uważa, że zarówno pani Sekretarz, jak i pan dyrektor mówią nieprawdę. Odniesie się do tych zarzutów na następnej sesji. Bardzo chętnie na życzenie pani Sekretarz, na przyszłą sesję przyprowadzi co najmniej trzech świadków, przy których była prowadzona rozmowa na temat pracy dyplomowej. Również panu Dyrektorowi przedstawi świadków, którzy byli w trakcie spotkania w styczniu przy alternatywie.

Pani Burmistrz znalazła jeden negatywny fragment na temat „Muzeum lalek”, ale było wiele pozytywnych recenzji, mamy mnóstwo zaproszeń, tą kolekcją możemy również promować miasto. Pani Burmistrz nie znalazła tego, że kolekcja lipnowska była w Teleekspresie, w ogólnopolskiej prasie. Prosi również panią Burmistrz i panią Sekretarz o szacunek dla osoby starszej, a nie uśmiechanie się. Nie uchodzi władzy takie zachowanie.

Ponadto na ręce pani Przewodniczącej złożyła skargę na działania Burmistrza Miasta, która stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Pani Wanda Sucharska – na ostatniej sesji pani Karasiewicz stwierdziła, że zostałam zwolniona za niegospodarność, że nie rozliczyłam się z dokumentów, z imprez, kiedy pracowałam w Bakalarce. 24 maja 2010 roku ma potwierdzenie sekretariatu MCK, że takie rozliczenie było. Nikt się nie ustosunkował do tego rozliczenia, tylko pani Karasiewicz zaczęła przedstawiać jakieś braki. Posądzono mnie, że ukradłam 48 kg. mięsa. Chciałam, aby sprawę tę wyjaśniła jakaś komisja z Urzędu Miasta. Moim obowiązkiem było dostarczyć towar do Bakalarki, a kucharka i druga pracownica robiły imprezy i one miały się z tego rozliczyć, nie ja. Nie miałam żadnego etatu w Bakalarce. Byłam wówczas kierownikiem gospodarczym, z tego stanowiska pani Karasiewicz przeniosła mnie na pracownika gospodarczego. Doprowadziła mnie do takiego stanu, że znalazłam się u psychiatry mimo, że poświęciłam swój czas dla Bakalarki. Kłamstwem jest, że pani Karasiewicz spędzała soboty i niedziele w Bakalarce. Ja tam siedziałam i wszystkiego pilnowałam. Z imprez wszystko było oddawane, a pani Karasiewicz nazwała mnie złodziejem, ale dlaczego nie zgłosiła tego do Prokuratora. Mobbing był również w stosunku do pracownicy kina. Pani Karasiewicz nie potrafiła posłać mnie na emeryturę. Wiele więcej na

temat rządów pani Karasiewicz mogłaby powiedzieć, ale nie jest na to miejsce, ani czas.

Pani Dorota Łańcucka – Burmistrz Miasta – nie będzie ustosunkowywać się do wypowiedzi pani Karasiewicz, ponieważ to wszystko są kłamstwa.

Radna Teresa Paprota – jest to już druga sesja, która nie jest sesją Rady Miasta. Dziwi się, że państwo zdecydowali się przychodzić na sesję, kiedyś tego nie było. Są dyżury wtorkowe, można ze swoimi problemami przyjść do Burmistrza, czy pani Przewodniczącej. Każdy ma prawo zabrać głos, ale my jako radni musimy to jakoś rozwiązać.

Przewodnicząca Rady – zabrzmiało to tak, jakby Rada nie załatwiła swoich spraw. Czy nie przyjęto jakiejś uchwały? Czy sprawy miasta były spychane na margines, a zajmowaliśmy się sprawami mieszkańców?

Radna Teresa Paprota – są inne formy rozwiązywania problemów mieszkańców, nie trzeba tego robić na sesji. Sesja jest od tego, aby załatwiać sprawy miasta, a nie rozwiązywać konflikty indywidualnych mieszkańców. Sprawy mieszkańców są również bardzo ważne, ale można je rozwiązać w inny sposób, w Urzędzie Miejskim, na dyżurze u Przewodniczącej Rady.

Pan Roman Kowalski – sprostował wypowiedź pani Żelechowskiej i pana Dyrektora, że ze śmietnika wyciągnął portret z gazety, jakby to była dekoracja z Bożego Ciała. Często przez bramę na teren MCK wrzucane są różne śmieci i nie jest powiedziane, że ktoś z pracowników wyrzucił te czasopisma. Zarówno za czasów pani Dyrektora, jak i obecnego dyrektora prace porządkowe wykonywali stażyści. Śmietnik jest również wspólny z biblioteką.

Przewodnicząca Rady – rozumie, że jak Komisja Rewizyjna pójdzie na kontrolę do MCK, to znajdzie kolekcję papieską pani Żelechowskiej w należytym poszanowaniu.

Pan Roman Kowalski – z rozmowy z panią Żelechowską wynika, że kolekcja papieska zawierała zestaw gazet, w śmietniku nie znalazł żadnego portretu, ani obrazu. Przy przeprowadzce znalazł parę eksponatów, które zaniósł dyrektorowi. Po remoncie część eksponatów wyjął z gruzu. Nie jest to tylko wina pracowników MCK, że coś mogło zaginąć.

Pan Janusz Dobroś – zbulwersowany jest wypowiedzią radnej Paproty, ponieważ ma prawo przyjść na sesję i za pozwoleniem Rady może zabrać głos.

Jeżeli ma prywatną sprawę to idzie we wtorek do pani Burmistrz, ale nie zawsze można zastać panią Burmistrz we wtorek. Na dyżurach we wtorki, to przede wszystkim załatwia się dwie sprawy : praca i mieszkanie. Życzy sobie, aby nie szargano jego imienia, a jak jest na sesji, to ma prawo sprostowania wypowiedzi.

Radna Teresa Paprota – jakby była przeciwna zabraniu głosu, to uczyniłaby to, ale nie zrobiła tego. Sam pan powiedział, że społeczeństwo będzie zmęczone oglądaniem sesji, a którą teraz mamy godzinę?

Przewodnicząca Rady – nie mamy prawa mieszkańcom zamykać ust, mają prawo zabierać głos.

Pan Jan Tuziński – w swoim liście otwartym do pani Burmistrz podkreśliłem, że przy dobrej woli pani Burmistrz mogło wszystko iść dobrym torem, a teraz miasto żyje w psychozie strachu, czego dawniej nie było. Na pierwszym miejscu jest wyrzucanie ludzi z pracy. Już ponad 30 osób zostało wyrzuconych. Przez 6 lat burmistrzowania pana Dobrosia nie wyrzucono z pracy ani jednej osoby.

Ad. pkt. VII

Przewodnicząca Rady - stwierdziła wyczerpanie porządku i dokonała zamknięcia sesji słowami : „Zamykam obrady XXXVI Sesji Rady Miejskiej w Lipnie”.

Protokołowała
Małgorzata Komorowska

Przewodnicząca Rady
Maria Turska